

Strajkujący metalowcy Nantes zwyciężyli



Czechosłowacja redukuje liczebność swych sił zbrojnych

PRAGA (PAP). — Jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna rząd Republiki Czechosłowackiej na posiedzeniu 24 sierpnia 1955 r. powziął następującą uchwałę:

Zważywszy, że rezultaty konferencji genewskiej szefów rządów czterech mocarstw i fakty, które nastąpiły później, przyczyniły się do pewnej poprawy sytuacji międzynarodowej, jak również uwzględniając potrzebę dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i powstania atmosfery zaufania między państwami, rząd republiki postanowił zredukować do 28 grudnia 1955 r. liczebność Czechosłowackiej Armii Ludowej o 34.000 żołnierzy.

Mordercy komunisty włoskiego Giuseppe Spagnolo zidentyfikowani

Policja włoska zidentyfikowała sprawców skrytobójczego mordu politycznego, dokonanego pod Agnigeno w nocy z 13 na 14 bm. na osobie działacza chłopskiego, komunisty Giuseppe Spagnolo. Sprawcami mordu są 4 członkowie terrorystycznej organizacji, którym zlecono dokonanie zbrodni ze względu na polityczną działalność Spagnolo. Jeden z przestępców został ujęty, pozostałym zaś udało się zbiec.

Plany nacjonalizacji przemysłu węglowego w Indiach

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Delhi korespondent Agencji Associated Press, minister do spraw produkcji Reddy oświadczył w parlamencie, że rząd hinduski rozpatruje projekt ustawy w sprawie nacjonalizacji kopalń węgla.

20 lat

PRAGA. — W trosce o zapewnienie krajowi kadr specjalistów w dziedzinie fizyki jądrowej Republika Czechosłowacka z początkiem nowego roku akademickiego organizuje w zakładach naukowych katedry tego kierunku studiów.

PARYŻ. — Jak donoszą z Santander, dnia 23 bm. spadł tam meteor. Przed upadkiem na ziemię rozpadł się on i huk tej eksplozji rozległ się w promieniu wielu kilometrów.

SANTIAGO. — Dziennik chilijski „El Siglo” podaje, że w 13 prowincjach kraju grozi głód z powodu tegorocznej posuchy. W prowincjach tych uległo już zniszczeniu 75 proc. zbiorów i masowo ginie bydło.

RZYM. — Włoski samolot wojskowy, na którego pokładzie znajdowały się cztery osoby, wpadł do morza w pobliżu wyspy Ustica na północ od Palermo. O losie załogi brak dotychczas wiadomości.

LONDYN. — W bazie lotniczej Maidstone (Kent), jeden z lotników amerykańskich zastrzelił dnia 24 bm. z karabinu dwóch innych lotników i zranił 7 osób, w tym dwie kobiety.

Trwający 5 dni konflikt metalowców Nantes z przedsiębiorcami, podczas którego doszło do poważnych starć między „republikanami” oddziałami bezpieczeństwa” a robotnikami zakończył się 22 bm. Dzięki stanowczej postawie robotników przedsiębiorcy zgodzili się zakończyć lokaut, wycofać policję z fabryk i stoczni i podjąć dalsze rokowania w sprawie podwyżki płac.

Na zdjęciu: widok pochodu strajkujących.

Konfiskata środowego wydania „Humanite”

PARYŻ (PAP). — Środowe wydanie centralnego organu Francuskiej Partii Komunistycznej — „Humanite” — zostało na zlecenie prokuratury skonfiskowane. Jako powód konfiskaty podano, że zamieszczenie artykułu wstępnego wywołującego żądanie przyznania Algerowi i Maroku całkowitej niepodległości po stu lat panowania w tych krajach kolonizatorów francuskich. Prokuratura uznała ten artykuł za „zagrożenie bezpieczeństwa państwowego”.



Tempo dostaw zboża w większości powiatów jest nadal niedostateczne

Do dnia 22 sierpnia województwo wykonało 59,2 proc. miesięcznego planu dostaw zboża i 32,1 proc. planu rocznego.

Przodują nadal Skierniewice, które plan roczny wykonały w 46,5 proc. Drugie miejsce zajmuje Łódź — miasto — 40,1 proc., trzecie Łowicz — 39,6 proc., czwarte — Piotrków — 39,5 proc. planu rocznego. Na ostatnim miejscu pozostaje nadal pow. radomszczański, który wykonał dopiero 21,6 proc. planu rocznego dostaw zboża, a na przedostatnim pow. kutnowski 24,1 proc.

Z każdym dniem do naszej redakcji napływa coraz więcej listów donoszących o przebiegu dostaw zboża. Np. 18 bm. we wsi Wola Rudnicka pow. Wieluń odbyła się manifestacyjna dostawa zboża: 62 gospodarzy z tej wsi dowiozło do punktu skupu ogółem 39 ton ziarna, wykonując w 100 proc. swoje roczne plany dostaw.

Podobne manifestacyjne do stawy odbyły się ostatnio w Białej i Praszce, tego samego powiatu, w Brzykowie, pow. łaski, w Lipinach i Woli Piotrowej — pow. Kutno. W czasie manifestacyjnych dostaw wielu rolników nie tylko wywiązuje się w 100 proc. ze swych planów, ale nawet znacznie je przekracza.

Wśród listów nie brak także krytycznych uwag o przebiegu skupu i niedociągnięciach w przeprowadzaniu omłotów. Oto np. słabo przebiega skup w spółdzielniach produkcyjnych pow. brzezińskiego, które do dnia 19 bm. wykonały zaledwie 6,8 proc. rocznego planu dostaw. To samo można powiedzieć o wielu gromadach, które nie wykonały jeszcze nawet 30 proc. planu miesięcznego, jak: Smardzew (20,7 proc.), Boro-wo (24,7 proc.), Gałkówek Kol. (24,8 proc.) i Będków (27 proc.).

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 25 sierpnia 1955 r. Nr 203 (616)

Intensywne przygotowania do obchodów Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W ZPB im. Marchlewskiego i ZPW im. Gwardii Ludowej przeprowadzone zostaną masowe pokazy stosowania metody Kotowej

JAK INFORMUJE DZIAŁAJĄCA PRZY ZARZĄDZIE GŁÓWNYM TPP-R CENTRALNA KOMISJA WYKONAWCZA MIESIĄCA POGŁĘBIENIA PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ — KTÓRY JAK WIADOMO TRWAĆ BĘDZIE W BR. OD 9 WRZESNIA DO 9 PAŹDZIERNIKA — W CAŁYM KRAJU OGNIWA TPP-R ORAZ INSTYTUCJE KULTURALNO-OSWIATOWE I ORGANIZACJE SPOŁECZNE PROWADZĄ SZEROKĄ PRACĘ, MAJĄCĄ NA CELU JAK NAJSTANIEJSZE PRZYGOTOWANIE BOGATEGO PROGRAMU OBCHODÓW „MIESIĄCA”.

W tegorocznym „Miesiącu” szczególnie interesującą „Dni kultury białoruskiej”, organizowane w ostatnim tygodniu trwania „Miesiąca”.

Szczególnie duży udział w przygotowaniach do „Miesiąca”, a zwłaszcza do „Dekady radzieckiej racjonalizacji i techniki”, bierze Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników — Włókienników. Organizacje te urządzają m. in. w ZPB im. Marchlewskiego i ZPW im. Gwardii Ludowej masowe pokazy stosowania metody Kotowej, ilustrowane prelekcjami i planszami.

Metoda Kotowej — jest to uproszczony, zespołowy sposób wymiany pełnych cewek przedsiębiorczych na puste, pozwala ona lepiej wykorzystywać maszynę.

Tylko 5 osób wypełniło bezbłędnie kupony „totka” piłkarskiego

Komisja konkursów PKOl podała do wiadomości wyniki VI konkursu — totalizatora na odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich z 21 bm. Do udziału w konkursie zakwalifikowano 971.734 kuponów wypełnionych zgodnie z regulaminem.

Po dokładnym sprawdzeniu wszystkich kuponów stwierdzono 5 rozwiązań bezbłędnych, oznaczonych numerami: D-310730, A-077115, A-057989, B-136101, B-103613. Właścicielami ich są: Marian Wych z Miroszowa, pow. Wałbrzych, Rudolf Konieczny ze Stalinozrodu, Jan Tomasz z Choldunowa k. Stalinozrodu, Mieczysław Glazer z Krakowa, Antoni Pawłowski z Czerska, pow. Chojnice.

Kuponów z jednym błędem nadesłano 114. Autorzy bezbłędnych rozwiązań otrzymują po 100.000 zł, a właściciele kuponów z jednym błędem — po 4.138.

KPD wysuwa nowe propozycje zmierzające do:

stworzenia demokratycznych stosunków w Niemczech zachodnich
zblżenia między NRF i NRD
demokratycznego ukształtowania przyszłego państwa niemieckiego

BERLIN (PAP). — Jak podaje Agencja ADN, 22 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem Maxa Reimanna posiedzenie sekretariatu kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Po posiedzeniu opublikowano komunikat, w którym KPD uważa za konieczne:

1. utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i przystąpienie do tego systemu Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej; zaniechanie wszelkich kroków w kierunku realizacji układów paryskich,
2. położenie kresu uzbrajaniu militarnym Niemiec, by zakończyć zimną wojnę i zlikwidować jednostronne zobowiązania militarne,
3. wycofanie z Niemiec zachodnich wszelkich rodzajów broni atomowej,
4. natychmiastowe zaprzestanie procesu przeciwko KPD,
5. swobodna działalność dla wszystkich organizacji dążących do zakończenia zimnej wojny i porozumienia między Niemcami,
6. wydanie amnestii dla wszystkich patriotów, którzy skazani

zostali za walkę o pokój i demokratyczną jedność Niemiec, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

7. zaprzestanie działalności propagandowej i sabotażowej przeciwko NRD,
8. rozwiązanie wszystkich organizacji faszystowskich i militarystycznych, zakaz propagandy faszystowskiej i militarnej,
9. rokowania między niemieckimi organizacjami robotniczymi, między zachodnio-niemieckimi związkami zawodowymi i Zjednoczeniem Wolnych Niemiec, Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności i Komunistyczną Partią Niemiec w sprawie ukształtowania przyszłych demokratycznych Niemiec i w sprawie podjęcia środków koniecznych do zblżenia między NRF i NRD.

Przemówienie prezydenta Eisenhowera w Filadelfii

NOWY JORK (PAP). — Na dorocznym zebraniu prawników w Filadelfii prezydent Eisenhower wygłosił przemówienie, w którym ocenił rezultaty konferencji genewskiej i przedstawił niektóre problemy amerykańskiej polityki zagranicznej.

„Konferencja genewska — oświadczył prezydent Eisenhower — umożliwiła posunięcie naprzód sprawy ustanowienia pokoju opartego na sprawiedliwości i bezpieczeństwie”.

„Czy możemy osiągnąć tego rodzaju pokój? Uważam, że możemy” — stwierdził mówca.

Następnie mówca wyraził pogląd, że ustroj demokracji ludowej w krajach Europy Wschodniej „nie może być usprawiedliwiony względami bezpieczeństwa”.

Nawiązując do swych poprzednich wystąpień, w których wspominał o „dywersyjnej” działalności komunistycznej, prezydent Eisenhower wypowiedział się przeciwko temu, „by międzynarodowa polityczna maszyna operowała w granicach suwerennych państw”.

10. podjęcie wspólnych parlamentarnych i pozaparlamentarnych kroków w celu wzmocnienia pozycji klasy robotniczej w całym Niemczech w interesie pokojowego i demokratycznego zjednoczenia,

11. udział przedstawicieli niemieckich z NRF i NRD w zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie,

12. rokowania między rządami i parlamentami NRF i NRD w sprawie zblżenia obu państw niemieckich, polepszenia stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz opracowania ogólnoniemieckiego stanowiska na konferencji ministrów spraw zagranicznych.

KPD występuje od dawna za głęboką przyjaźnią między narodem niemieckim a narodem Związku Radzieckiego. — czytamy w komunikacie — Dlatego też w interesie społeczeństwa zachodnio - niemieckiego KPD domaga się, aby delegacja rządowa pod kierownictwem Adenauera prowadziła w Moskwie rokowania w duchu międzynarodowego odprężenia i położenia kresu zimnej wojnie.

Jedność działania klasy robotniczej jest decydującą siłą — podkreśla dalej komunikat — która może doprowadzić do zlikwidowania militarystyki i utworzenia demokratycznych stosunków w Niemczech zachodnich, do zblżenia między NRF i NRD oraz do demokratycznego ukształtowania przyszłych Niemiec.

Nurkowie odnaleźli szczątki starożytnych okrętów greckich zatopionych w 413 r. przed naszą erą w zatoce pod Syrakuzami

Jak donosi prasa z Aten, grupa nurków odnalazła szczątki 119 greckich okrętów wojennych zatopionych podczas jednej z największych w historii starożytnej bitew morskich w zatoce pod Syrakuzami w 413 roku przed naszą erą.

Dyrektor muzeum historycznego w Syrakuzach prof. Brea oświadczył, iż nie ulega wątpliwości, że znalezione w zatoce szczątki są pozostałościami po okrętach greckich zatopionych w czasie oblężenia Syrakuz. Dalsze poszukiwania prowadzone są przez marynarke włoską.



W czasie ostatniego postoju na Morzu Północnym, który trwał 27 dni, statek - baza „Fryderyk Chopin” odebrał od trawlerów ponad 27 tysięcy beczek ryb. Na zdjęciu: Trawlery rybackie dobijają do statku - bazy. Fot. — CAF

Zaciekle walki w Afryce Północnej

- Francuzi ściągają wciąż nowe posiłki
- Okrutny terror kolonizatorów w Maroku

PARYŻ (PAP). — Z Afryki Północnej nadchodzi w dalszym ciągu wiadomości o toczących się tam zacieklejszych walkach i okrutnym terrorze kolonizatorów francuskich. W akcji bierze udział 100 tysięcy żołnierzy francuskich, lecz rząd francuski uważając, iż ilość ta jest nie wystarczająca dla zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego, postanowił powołać pod broń dalszych 60 tys. żołnierzy.

Prasa paryska donosi, iż wojska francuskie prowadzą w rejonach Oued Zem i Kenitra szeroką ofensywę przeciw plemionom Berberów. Cztery okrążone przez wojska francuskie plemiona ostrzeliwane są z samolotów. Jak stwierdza „Monde”, akcja wojsk francuskich w górach Atlasu, gdzie skupiły się walczące plemiona Berberów, napotyka wielkie trudności.

W wiadomości z Afryki Północnej „France Soir” podkreśla, że obecna „operacja wojskowa” w Maroku jest najpoważniejsza od 30 lat.

W pobliżu Oued Zem 500 wziętych do niewoli Marokańczyków usiłowało wydostać się z obozu, w którym ich osadzono. Zostali oni zmasakrowani przez ogień francuskich karabinów maszynowych.

Wobec coraz groźniejszej sytuacji w Maroku, premier Edgar Faure opuścił 24 bm. Aix-Les-Bains, gdzie toczą się rozmowy francusko-marokańskie. Po przybyciu do Paryża został on natychmiast przyjęty przez prezydenta Francji, który przybył specjalnie do

stolicy ze swej posiadłości wiejskiej. Jak podaje agencja United Press, Faure odbędzie również naradę z członkami swego rządu oraz ustali szczegóły dotyczące mobilizacji dodatkowych 60 tysięcy żołnierzy.

Dyrektor arabskiego ośrodka informacyjnego w Nowym Jorku K. Rahim opublikował w prasie komunikat, w którym oświadcza, iż „ludność Afryki Północnej osiągnęła

Wojska angielskie i egipskie zostaną ewakuowane z Sudanu

KAIR (PAP). — Oficjalny przedstawiciel sztabu generalnego armii egipskiej złożył oświadczenie, w którym zakomunikował, że 22 bm. odbyły się w Kairze rokowania między członkami sztabu generalnego armii egipskiej a angielskim atłackim wojskowym w Egipcie w sprawie szczegółów ewakuacji wojsk angielskich i egipskich z Sudanu.

Przedstawiciel sztabu generalnego armii egipskiej podkreślił w swym oświadczeniu, że w wyniku rokowań osiągnięto następujące porozumienie: w sprawie terminu ewakuacji: angielskie i egipskie siły zbrojne, stacjonujące w Chartumie, mają być ewakuowane do dnia 9 listopada br., wszystkie pozostałe jednostki rozlokowane w innych częściach Sudanu — do 13 listopada br.

już taki poziom dojrzałości i świadomości narodowej, że nie można jej zastraszyć represjami. Jeśli Francja uzna ten fakt i zaspokoi dążenia do niepodległości ludów Afryki Północnej, przyczyni się tym samym do pokoju i do ustanowienia przyjaznych stosunków ze światem arabskim. Represje doprowadzą tylko do jeszcze większego przelewu krwi”.

W związku z sytuacją w Afryce Północnej, biuro polityczne partii „Neo Destour” w Tunisie opublikowało komunikat, w którym składa hołd „niewinnym ofiarom polityki kolonialnej, skazanej na nieuniknioną porażkę”. Partia „Neo Destour” stwierdza, że represje w Algierze i Maroku są sprzeczne z atmosferą odprężenia, która zapanowała w polityce światowej. Wypowiada się ona za powrotem do władzy byłego sułtana Ben Yussefa i domaga się zaspokojenia żądań narodu marokańskiego. „Neo Destour” apeluje do rządu francuskiego i narodu Francji, jak również do światowej opinii publicznej, aby „położono kres polityce siły i zastąpiono ją polityką rokowań i porozumienia”.

Minister spraw zagranicznych Iraku Burhanuddin Bashayan wezwał wszystkie cywilizowane narody, by „podjęły wszelkie kroki w celu położenia kresu masakrze w Maroku”. Obowiązkiem narodu Iraku — stwierdził Bashayan — jest okazywanie poparcia bratnim narodom arabskim w ich walce o niepodległość.

PARYŻ (PAP). — Paryski korespondent Reutera podaje, że podczas spotkania premiera Faure z prezydentem Francji Coty, premier omawiał sprawę przewyższenia opozycji niektórych członków gabinetu wobec planów przeprowadzenia zmian na tronie marokańskim. Grupa prawicowych deputowanych do Zgromadzenia Narodowego wyświadczyła do premiera Faure depeche, domagając się kontynuowania polityki terroru i represji w Afryce Północnej i zapowiadając, że w razie późniejszego rządu na koncepcję kompromisową w Maroku, zażądają oni zwołania sesji nadzwyczajnej parlamentu i postawia kwestię zaufania do rządu. Zdaniem prasy paryskiej, sprzeczności w tonie gabinetu francuskiego wywołała także osoba rezydenta generalnego w Maroku Grandvala.

W kołach dyplomatycznych Paryża podkreśla się, że w kuluarach Zgromadzenia Narodowego panuje w związku z wydarzeniami w Algierze i Maroku wzburzenie, które może spowodować kryzys rządowy.

PARYŻ (PAP). — Agencje zachodnie donoszą, że prócz powołania pod broń w ciągu najbliższych trzech miesięcy 60.000 żołnierzy, rząd francuski postanowił również wysłać natychmiast do Algieru 5 batalionów piechoty zmotywowanej.

Lotnicze pogotowie ratunkowe

W hangarach Centralnego Aeroklubu LPZ w Warszawie od kilku dni znajdują się samoloty-karetki pogotowia, zakupione przez Ministerstwo Zdrowia. Samoloty te wyprodukowano u nas w kraju. Po „oblataniu” ich przez pilotów LPZ zostaną przekazane stacjom pogotowia ratunkowego w poszczególnych miastach. Służą one będą do przewozu chorych z odległych miejscowości w wypadkach nagłych zachorowań, wymagających natychmiastowej pomocy lekarzy specjalistów.

Dzięki specjalnej konstrukcji podwozia samoloty-karetki pogotowia mogą lądować i startować nawet z łaki albo równego pola.

Dzielni pracownicy z PGR Szczuczarz uratowali 700 owiec z płonącego budynku

KOSZALIN (PAP). — Podczas gwałtownej burzy, która przeciągnęła ostatnio nad południowo-wschodnią częścią woj. koszalińskiego, w PGR Szczuczarz, jednocześnie Walcząc o uderzenia pioruna zapaliła się owczarnia, w której znajdowało się 700 owiec.

Na dźwięk alarmowego gongu około 50 robotników gospodarki i miejscowych chłopów pośpieszyło z pomocą znajdującym się w niebezpieczeństwie zwierzętom. Dzięki sprawnie zorganizowanej akcji ratowniczej, która kierował Stanisław Łukasiewicz — kierownik gospodarstwa, wszystkie owce udało się uratować. Udało się również w niezwykle trudnych warunkach zlokalizować pożar i nie dopuścić do przerzucenia się ognia na sąsiednie budynki.

Na skutek uszkodzenia przez burzę przewodów telefonicznych nie można było wezwać straży pożarnej.

WSR — nowa wyższa uczelnia Lublina

LUBLIN (PAP). — W Lublinie dobiegają końca prace przygotowawcze do otwarcia nowej uczelni — Wyższej Szkoły Rolniczej. Jest to 7 już wyższa uczelnia rolnicza w kraju, a 5 uczelnia Lublina. WSR w Lublinie, w której wykłady na pierwszym i drugim roku studiów rozpoczyna się już 1 września br., mieścić będzie trzy wydziały: rolny, zootechniczny i weterynaryjny, wchodzące dotychczas w skład Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Uczelnia przekazano już budynek przy ulicy Osterwy, w którym znajdą pomieszczenia rektorat i dziekanat trzech wydziałów. Dwa nowe budynki otrzyma ponadto wydział weterynaryjny we wzniesionym w Lublinie miasteczku uniwersyteckim. Mieścić się tam będzie klinika oraz zakład anatomii i patologii zwierząt.

Oprócz dobrze wyposażonych zakładów naukowych lubelska WSR posiadać będzie 4 gospodarstwa doświadczalne.

W roku szkolnym 1955/56 w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie studiować będzie ponad 1500 młodzieży oraz około 500 osób na studium zaocznym.

Gigantyczny plan ujarzmienia Huanhe

„Prawda” z 22 bm. opublikowała artykuł L. Dielusia, w którym autor omawia plan ujarzmienia rzeki Huanhe, uchwalony na II sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Mniej więcej co drugi rok w ciągu trzech tysięcy lat następowały wylewy tej rzeki.

Odwiecznym marzeniem ludu chińskiego było ujarzmienie Huanhe. Ziszcza się ono teraz. Władza ludowa postanowiła przystąpić do realizacji tego gigantycznego zadania.

Plan prac rozbitý jest na dwie części: perspektywiczny plan kompleksowego wykorzystania zasobów wodnych rzeki oraz plan prac głównych.

Plan perspektywiczny obliczony jest na kilka dziesięcioleci i przewiduje budowę 46 tam na głównym korycie rzeki. W wyniku realizacji tych prac, zostanie całkowicie zlikwidowane niebezpieczeństwo powodzi; 46 tam wykorzystanych będzie do produkcji energii elektrycznej. Elektrownie wodne wzniesione na Huanhe będą w stanie dostarczać 110 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie. Obszar ziem naważnianych nie przekracza obecnie 16,5 miliona mu (1 mu jest równy 0,06 ha), a po zakończeniu prac wzrośnie on do 116 milionów mu. Stworzone zostaną niezbędne warunki dla uregulowania rzeki w jej środkowym i dolnym biegu, co umożliwi zorganizowanie normalnej żeglugi.

Równocześnie podjęte będą prace w prowincjach Kansu, Szensi i Szansi nad zabezpieczeniem gleb przed wymywaniem. Plan prac głównych obliczony jest na 15 lat. Przewiduje zakończenie przed rokiem 1967 budowy sieci irygacyjnych oraz elektrowni w wąwozach Sanmyn i Lu Tsiaia. Odegra ona doniosłą rolę w zażegnaniu nie-

bezpieczeństwa powodzi w dolnym biegu Huanhe. Moc produkcyjna każdej z elektrowni wodnych, które mają tam powstać, wyniesie milion kilowatów.

Naród chiński — pisze w zakończeniu Dielusia — nie zachwianie wierzy w swe siły. Przekonanie to opiera się na mocnej podstawie, albowiem w ciągu ostatnich lat naród chiński dokonał wielkich dzieł, na które dawnej potrzebnie byłoby całe stulecie. Odnosił on już wielkie sukcesy w budownictwie hydroenergetycznym na rzekach Huanhe, Jangtse i innych. Plan uchwalony w Pekinie popierają miliony Chińczyków.

Stacja chemiczno-rolnicza powstaje w Łodzi

Już wkrótce rozpocznie się budowę jeszcze jednego obiektu w Łodzi — przy ul. Przemyskiej. Do końca br. jednopiętrowy budynek będzie już gotowy w stanie surowym, a mniej więcej w połowie roku przyszłego spora grupa ludzi rozpocznie w nim ciekawą i pożyteczną dla rolnictwa łódzkiego pracę.

W nowym budynku mieścić się będzie stacja chemiczno-rolnicza. Zadaniem jej będzie w pierwszym rzędzie przeprowadzić dokładne badania rozpoznawcze rodzajów gleby w województwie. Ścisłe naukowe rozpoznawanie gatunku gleby w każdej okolicy będzie miało doniosłe znaczenie, przede wszystkim umożliwi ono właściwe stosowanie nawozów sztucznych.

W ciągu najbliższych 2-3 lat od chwili uruchomienia stacja będzie przeprowadzała rocznie badania 40-50 tys. prób gleby! Na każdy hektar ziemi wypadnie po kilku próbach, co oznacza, że badania będzie bardzo szczegółowe.

Początkowo z uruchomieniem stacji były poważne trudności: nie było odpowiedniego lokalu ani też finansów na budowę nowego gmachu. Obecnie trudności te już nie istnieją. Woj. Zarząd Rolnictwa otrzymał finanse na budowę i zakup sprzętu, posiada już nawet niektóre przyrządy laboratoryjne — np. laski do pobierania próbek, część środków chemicznych itp. (z)

Komunikat

KANDYDACY NA WYDZIAŁ LEKARSKI A.M. NA WYDZIAŁ CHEMII POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ I NA WYDZIAŁ BIOLOGII U.L.

kłóczyli egzaminy wstępne, ale z braku miejsca nie zostali przyjęci na te Wydziały, mogą być przyjęci na Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej w Łodzi, o ile odpowiadają innym warunkom — złożą w podaniu zobowiązanie, że podczas 5-letnich studiów na Wydz. Farm. nie będą starali się o przeniesienie na inny Wydział A.M. lub innej uczelni.

W sprawie przyjęć należy zwracać się JAK NAJPRZEDZIEJ do Dziekana Wydziału Farmaceutycznego w jego gabinecie w Zakładzie Botaniki W.F. UL. LINDLEYA 3, III p. W GODZINACH 8-12.

Cypr — kością niezgody

Zaostrzenie stosunków grecko-tureckich

LONDYN (PAP). — Jak do noszą z Ankary, stosunki między Turcją a Grecją uległy dalszemu zaostrzeniu. Świadczy o tym wzajemne napaści w prasie, roszczenia terytorialne, jak również odmowa rządu greckiego wzięcia udziału w międzynarodowych targach w Izmirze. Ostre tarcia wywołuje zwłaszcza sprawa Cypru, ponieważ oba państwa pragnęłyby przyłączyć tę wyspę do swych terytoriów.

„Prasa grecka — pisze dziennik turecki „Ulus” — nie ogranicza swych roszczeń tylko do Cypru, lecz pretenduje również do wschodniej części Tracji. W odpowiedzi na to niektóre dzienniki tureckie oświadczają, iż Turcja ma prawo do greckich wysp Lesbos, Kastron, wysp Dodekanazu i do zachodniej Tracji. Jasne jest, że nowa polityka Grecji wychodzi z następującego

założenia: po drugiej wojnie światowej zmniejszyło się znaczenie Anglii na arenie światowej. Najsilniejszym państwem na morzu Śródziemnym są obecnie Stany Zjednoczone. Sukcesy osiągnięte w przeszłości przez Grecję przy pomocy Anglii można by osiągnąć dziś przy moralnym poparciu Ameryki”.

Stwierdzając, że „Amerykanie znajdują się na Bliskim Wschodzie od niedawna i nie znają jeszcze dobrze problemów tej strefy”, dziennik wzywa Stany Zjednoczone, by „zdały sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie problem Cypru” i by otwarcie oświadczyć Grecji, iż nie popiera prowadzonej przez nią polityki antytureckiej”.

Co pisze prasa niemiecka

Przed wyjazdem Adenauera do Moskwy

„Czarny Piotruś”, to znana w wielu krajach dziecięca gra, w której przegrujący pozostaje z przedstawiającą o nią symboliczną postać kartą — i nie może się już od niej uwolnić. Jedną z zachodnio-niemieckich gazet „Westfaelische Rundschau” pisała niedawno: „Adenauer w wyniku swej fałszywej polityki ma w ręku czarnego Piotrusia. Uda się on do Moskwy i nie przywiezie stamtąd perspektyw szybkiego zjednoczenia, lecz — jeśli dobrze pójdzie — albo przywrócenie stosunków dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a zachodnio-niemiecką Republiką Federalną na niebezpiecznej bazie utrzymania przez lata podziału Niemiec lub też jeszcze wyraźniejsze fiasko jego „polityki siły”. Wizyta Adenauera w Moskwie w najlepszym wypadku przyniesie współistnienie między

Rosją sowiecką a Niemcami zachodnimi, ale nie przyniesie postępu w zakresie zjednoczenia. Dla Rosji jest w chwili obecnej i w przyszłości niemożliwe uznanie Niemiec zjednoczonych będących bazą wojсковą USA. Oto realna ocena...”

Jeśli przytoczyliśmy ten przydługi cytat, uczyniliśmy to dla zilustrowania nastrojów, które dają się zauważyć w Niemczech zachodnich po wymianie not między ZSRR i NRF w sprawie rozmów. Należy podkreślić, że cytowana „Westfaelische Rundschau” należy do SPD, która pozostaje w opozycji do polityki Adenauera. Zagadnienie rozmów na temat zjednoczenia znajduje się w centrum uwagi prasy i polityków zachodnio-niemieckich. Rozważając odpowiedź radziecką na notę Adenauera biuletyn prasowy partii FDP pisze: „Wprawdzie, że „postępem w przygotowaniu rozmów niemie-

cko-radzieckich jest to, iż Związek Radziecki wyraził gotowość do omówienia kwestii zjednoczenia Niemiec”. Zaraz jednak dodaje: „ale mniejsza nadzieja napawa sformulowanie, że stanowisko Moskwy w sprawie Niemiec znane jest rządowi federalnemu”.

Nawiązując do tego właśnie sformułowania noty radzieckiej dość daleko idzie w swych rozważaniach gazeta „Neue Rheinzeitung”:

„Najwidoczniej — pisze ona — Kreml nie myśli nawet o tym, aby odnieść od linii, wytyczonej w Genewie. Jednakże jeśli kanclerz będzie chciał, mógłby dokładniej, niż dotychczas to było możliwe, wybadzić, czy Związek Radziecki zgodzi się na zjednoczenie w wyniku wolnych wyborów, gdyby Republika Federalna wystąpiła z NATO (pakt atlantycki — red.). Wyjaśnienie tej sprawy miało by początkowo tylko wartość

teoretyczną, lecz mogłoby stanowić podstawę dla nowych pertraktacji między Bonn a mocarstwami zachodnimi”.

Tu warto przypomnieć, że w Bonn zjawili się niedawno ambasador Republiki Federalnej w Waszyngtonie, przywołując bismarckie do Adenauera. Pismo „Telegraf” w związku z tym donosiło:

„Ambasador NRF w Waszyngtonie, Krekler, przywołał pismo amerykańskiego sekretarza stanu adresowane do kanclerza Adenauera. Jak twierdzi w Bonn, pismo to jeszcze raz przypomina, że pertraktacje w sprawie zjednoczenia Niemiec należą do spraw, zastrzeżonych aliantom w układach paryskich. Kanclerz sam sobie nałożył te pięta”.

Czytając prasę zachodnio-niemiecką stwierdzić można z całą pewnością, że coraz bardziej umacnia się w Republice Federalnej przekonanie o słuszności i konieczności rozmów ze Związkiem Radzieckim, które powinny doprowadzić do nawiązania stosunków.

„W rzeczywistości — pisze Ernst Friedlaender na łamach „Berliner Morgenpost” — na fakt nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim należy patrzeć po prostu jako na możliwość roz-

mów, na jedną z wstępnych przesłanek zjednoczenia, które niemożliwe jest bez zgody Rosjan. Dlatego nie należy stawiać sprawy na głowie i czynić ze zjednoczenia warunkiem wstępnym dla nawiązania stosunków dyplomatycznych. Stosunki te muszą być nawiązane bez względu na to, czy w Moskwie zostanie osiągnięty postęp w sprawie zjednoczenia, czy też nie”.

Zajmując się ogłoszonymi, jakie sprawa rozmów w Moskwie znalazła w prasie zachodnio-niemieckiej, trzeba zacytować organ Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec „Neues Deutschland”, reprezentujący opinię mas pracujących nie tylko NRD, ale i Niemiec zachodnich.

„W Bonn wiadomo ockładnie — czytamy na łamach „Neues Deutschland” — od jakich przesłanek należy poważnie przedstawienie kwestii zjednoczenia. Przesłanki te oznaczają zrzeczenie się układow paryskich i armii agresywnej oraz dopasowanie się do atmosfery powszechnego odprężenia, udział w europejskim systemie bezpieczeństwa, zbliżenie i porozumienie między obu częściami Niemiec, co oznacza pertraktację z NRD”.

J. S.

radio

CZWARTEK, 25 SIERPNIA

12.15 Pieśni brazylijskie. 12.30 Moldańskie melodie ludowe. 12.50 Aud. dla wsi. 13.10 Koncert popularny. 14.10 Utwory fortepianowe D. Kabalewskiego. 14.30 „Z całego świata”. 15.25 Dwie sufy na polskie tematy ludowe. 16.00 (L) Niedziela na kolonii. 16.50 (L) Muzyka rozrywkowa. 17.00 Dla dzieci cz. II opowiadanie „Dziękuję”. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) „Runda z piosenką”. 18.05 (L) Muzyka rozr. 18.20 Utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 18.40 Chwila muzyki. 18.45 „Zwierzenia dobrego przyjaciela”. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Aud. literacka. 19.40 Pieśni chóralne w wyk. chóru chłopięcego i męskiego z Poznania. 20.00 Koncert solistów rumuńskich. 20.30 „W sierpniowym kiosku” słuchowisko. 21.50 Muzyka tan. 22.20 „Perła”. 22.40 Koncert ork. Mantovani. 23.10 Ze świata basni.

SPORT SPORT

Trójęgłos o meczu w Moskwie

Piłkarska reprezentacja NRF wyjechała już z Moskwy do kraju. Przed odjazdem trener i kapitan drużyny oraz sędzia Ling (Anglia), podzielił się z korespondentem „Prawdy” uwagami na temat meczu.

Trener Herberger, powiedział: „Piłkarze radzieccy mogą sobie pogratulować po tak pięknym sukcesie. Wiele słyszeliśmy o ich szybkości i doskonałym przygotowaniu fizycznym, ale to co pokazali w niedzielnym meczu było dla nas dużą niespodzianką.

Kto był lepszy na boisku? Na to pytanie nie łatwo jest dać odpowiedź. Drużyna radziecka zaimponowała doskonałym zgraniem i zespołową grą. Stanowi ona bardzo zwarty kolektyw. Mnie surowemu znawcy piłki nożnej, bardzo przyjemnie było widzieć (choć to niezbyt zgadza się z rolą trenera) jak drużyna radziecka, falowymi atakami szturmowała bramkę Herkenratha w ostatnich minutach spotkania. Wówczas nasi napastnicy byli właściwie wykluczeni z gry.

2 Kapitan reprezentacji NRF F. Walter stwierdził: „Doskonale zdaje sobie sprawę jak można nie pozwalać skutecznie grać obrońcy przeciwnika. Ale o tym także wiedzieli piłkarze radzieccy. My wszyscy zazdrościmy naszym przeciwnikom wspaniałej wytrzymałości, której nam brakowało. Podczas meczu w spotkaniach z obrońcami radzieckimi Rahn, Schaefer i ja zdawaliśmy sobie sprawę z tego, gdzie oni skierują piłkę, ale na przejęcie jej brakowało nam sił.

Porażka nie załamuje nas, bo zostaliśmy pokonani przez doskonałego przeciwnika. Naszym gorącym pragnieniem jest jeszcze spotkać się z zespołem radzieckim”.

3 Anglik Ling, sędzia główny tego spotkania oświadczył: „Wysoki duch, czysta sportowa walka — oto cechy charakterystyczne tego spotkania. Początkowo przeważali piłkarze radzieccy, następnie Niemcy potrafili wyrównać grę i przeprowadzili wiele niebezpiecznych akcji jak przystało na mistrza świata. Tym niemniej drużyna radziecka zwyciężyła zasłużenie.

Publiczność moskiewska jest bardzo obiektywna, a gdy ma się takich widzów, sędziowanie sprawia dużą przyjemność”.

Cały piłkarski świat oczekuje teraz z napięciem wyniku meczu WĘGRY-ZSRR, który rozegrany zostanie 25 września w Budapeszcie.

Z MECZU PIŁKARSKIEGO ZSRR-NRF 3:2



Fragment spotkania pod bramką drużyny radzieckiej.

Czwórmecz po raz szósty

Czy koszykarze Kolejarsza (Warszawa) zdobędą puchar

Po raz szósty z rzędu rozegrany zostanie niebawem w Łodzi wielki międzyklubowy turniej piłki koszykowej o nagrodę przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. W tegorocznym turnieju udział wezmą dwie zaproszone drużyny zamojskiej CWKS i Kolejarsza (Warszawa) oraz obce ligowe drużyny łódzkie: Włókniarz i Sparta.



W ciągu ubiegłych pięciu lat nagrodą zmieniała się posładacz. W pierwszym roku zdobyła ją Sparta, w dwóch następnych latach — Włókniarz, a potem w 1953 i 1954 zwyciężyli koszykarze Kolejarsza warszawskiego.

Organizatorzy projektują rozegranie czwórmeczu 10—11 września przy świetle elektrycznym na kortach w Parku im. Poniałowskiego. W razie niepogody rozgrywkę przeprowadzone zostaną w sali MDK.

Koszykarze Włókniarza przygotowując się do tego turnieju i zbliżających się mistrzostw ligowych trenują na obozie w Złocieniu, a zawodnicy Sparty — w Wałcu.

Organizatorem turnieju jest Łódzka Sparta.

Aktywny udział sportowców woj. łódzkiego we współzawodnictwie festiwalowym

Podobnie jak w Łodzi, tak i na terenie naszego województwa coraz bardziej jasne stają się tabele współzawodnictwa festiwalowego. Wszelkierony charakter współzawodnictwa, objęcie wielu gałęzi życia sportowego, wykazuje możliwość ewentualnego zwycięstwa przez miasto, powiat czy zrzeszenie. Tylko najlepsza, najlepiej pracująca ośrodek mogą się pokusić o chwilowe prowadzenie, czy też ostateczną wygraną.

Wykarlowana już w sposób dostateczny jest sytuacja w klasyfikacji miast województwa. Po następnym etapie obejmującym okres od 20 marca do 31 lipca br. prowadzą Pabianice — 1 091 pkt. przed Piotrkowem — 781 pkt. Tomaszów i Zgierz są nieco słabsze mając o ponad 200 pkt. mniej od wiceleadera.

W tabeli obejmującej powiaty przoduje Kutno — 404 pkt. Drugi jest Łask, a trzeci Sieradz z równą ilością punktów — 358. Wieluń i Rawa Mazowiecka to zdecydowani outsiderzy. Skromny dorobek punktowy nie wroży tym powiatom rychłej poprawy lokaty.

W klasyfikacji zrzeszeń województwa łódzkiego pierwsza i drugie miejsca zajmują zdecydowanie Włókniarz — 1 117 pkt., przed Wydziałem Oświaty — 970 pkt. Następne lokaty z dużym słabszym dorobkiem obsadzają: Sparta, Zryw, Unia, LZS, Stal, Start, Budowlani i wreszcie Kolejarsza — zdecydowanie najmniejszy konkurent do zagrożenia nawet drugiej piątki zrzeszeń.

(4)

Jarostaw Niedecki moje wspomnienia z II MISM

Niepowtarzalność i świeżość panuje w sporcie. O tym dobrze wiedzą sami zawodnicy. Np. Strickland czując, że znajduje się w dobrej formie zaryzykowała „pójść” na rekord i cel swój osiągnęła. Chromik wiedział, że skoro ma zwyciężyć, powinien bieć dobrze rozwiązać taktycznie, a czuł, że je żeli zginie w tłumie biegaczy, to trudno mu będzie potem wyjść na czoło. Toteż zdecydował się na prowadzenie od pierwszych niemal metrów aż do taśmy i absolutnie nie przejmował się tym, że po plecach jego biegały słynniejsze od niego gwiazdy biegni lekkoatletycznej z Zatopek i Iharemsem na czele.

Czy myślicie może, że Zatopek po przegranej biegu dał się jak niektórzy nasi mało wartościowi, ale niestety, popuścić zawodnicy? Zatopek skromnością swoją potrafił być tłum.

Znałem jednego tenisistę, który będąc profesorem na uniwersytecie nie potrafił na kortach utrzymać powagi i po przegranej meczu ciskał rakietę za ogrodzenie kortów, a o podaniu ręki zwycięzcy nie sniło mu się nigdy. Nie też dziwnego, że trudno mu było znaleźć partnera. Grali z nim studenci z tym założeniem, że muszą przegrać — bo inaczej profesor może ich „oblać” na egzaminach. Miało to miejsce kilka lat temu i nie warto się nad tym rozwodzić.

Zapewne marzeniem każdego sportowca jest doczekanie się tego momentu, żeby móc kiedyś stanąć na podium zwycięzców, zdobyć złoty medal i usłyszeć dźwięki swego hymnu narodowego.

Pamiętam dobrze: w 1946 roku, a więc niemal zaraz po wojnie, gdy znalazłem się w stolicy Norwegii na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy nasza

Jadzia Wajsońska stanęła obok Dumbadze na podium mistrzów. Jakaś potężna siła spaliła mi wtedy struny głosowe. Nieszczęście polegało na tym, że trzymałem w ręku mikrofon i niestety, przez kilka dobrych minut nie byłem w stanie wykrzusić słowa. W audycji nastąpiła przerwa. Zresztą i Wajsońska nie mogła mówić, bo gdy na tle nieba zobaczyła naszą, pierwszy raz po wojnie, flagę narodową na masztach zwycięzców była niemniej wzruszona niż ja.

Bywają rozczulające momenty, dyktowane patriotyzmem doprowadzające nieraz tłumy widzów do spontanicznej radości połączonej z „wylewem” łez.

W czasie Igrzysk II MISM mieliśmy wiele momentów rozczulających i głęboko wzruszających się w pamięć. Najwięcej tych wzruszeń dostarczyli nasi lekkoatleci. Cieszyć się można nie tylko ze zdobycia przez naszych zawodników medali, ale również i tym, że zawody stały na wyjątkowo wysokim poziomie, że impreza pod każdym względem była udana.

W chwili gdy Chromik przeżywał taśmę na mecie biegu na 5 tysięcy metrów, nie było na stadionie człowieka, który w tym właśnie momencie pamiętały o najbliższych sobie osobach. Myśl była jedna i to

Przed kolarskimi mistrzostwami świata

Wiecej rozwagi przy ustalaniu składu ekip wysyłanych za granicę

Czy Królak i inż. Szymczyk zasłużyli na wyjazd do Włoch

Kilku naszych kolarzy znajduje się już obecnie we Włoszech: szosowcy 28 bm. startować będą w Rzymie o tytuł mistrza świata, a torowcy 31 bm. ubiegać się będą o taki sam tytuł w Mediolanie.

Do Rzymu pojechał m. in. Królak, o którym w swoim czasie pisano wiele. Wiemy o tym, że kolarz ten został skreślony z listy członków kadry narodowej i nie miał możliwości wykazania swojej formy. A mimo to wysłano go na mistrzostwa świata. Nie przesądzamy kwestii, jakie ostatecznie miejsce zajmie Królak w tej, tak wyjątkowo trudnej, konkurencji, ale chcielibyśmy wiedzieć, jakie to okoliczności skłoniły kierownictwo do powierzenia mu zaszczytu reprezentowania barw kolarstwa polskiego za granicą.

A teraz Mediolan.

Otóż przed powzięciem decyzji, kogo wysłać na torowe mistrzostwa świata zorganizowane w Krakowie obóz przygotowawczy. Trenerem najlepszych naszych szosowców był b. mistrz Polski, Kupczak. Obóz kosztował masę pieniędzy i ostatecznie jedynie tylko Grundman został uznany za najlepszego. Zresztą nie było specjalnych trudności z wyborem, bo chociaż dla torowców przewidziano dwa miejsca, w praktyce zostało tylko jedno, bo drugie przeznaczono... dla kienownika. Myślicie może, że dla Kupczaka? Nie, dla trenera też zabrakło miejsca. Wysłano natomiast... inż. Szymczyka.

Nie wiemy czym się kierowano, że Kupczak został pominięty, chociaż jedynie on zna dobrze warunki Mediolanu, bo sam tam kiedyś startował. Chciałoby tylko z tego jednego powodu miał on znacznie więcej szans na wyjazd niż inż. Szymczyk. W

szanym wypadku chodzi nam o typowanie ludzi, którzy rzeczywiście zasługują na wyjazd i którzy są potrzebni zawodnikom w dniach startu. A ktoś Grundmanowi może być w Mediolanie bardziej pomocny niż trener, to znaczy Kupczak?

Poza tym trzeba wyrazić żal, że do Mediolanu nie pojechał drugi nasz najlepszy torowiec Zająk. Przecież można było tak ustawić skład ekspedycji, żeby jeden z kierowników ekipy szosowców zajął się jednocześnie dwoma torowcami. W ekipie szosowców na jednego kolarza przypada jeden opiekun. Czy to przy padkiem nie przesada? Wyjazd do Mediolanu to piękna wycieczka — nie przeczymy — ale przecież wyjazdów takich nie urządzamy jedynie dla przyjemności.

Nasi torowcy na obozie w Krakowie najlepsze czasy mieli w granicach 11,6 sek. Jest to nie

zły wynik, ale nie zapominajmy, że rekord świata wynosi 11,1 i że w Mediolanie na pewno znajdzie się niejedyn uczestnik mistrzostw świata, który potrafi „wykreślić” czas zbliżony do rekordowego wyniku. W tych warunkach nie możemy spodziewać się od odosobnionego Grundmana większych sukcesów.

O braku właściwego planowania pracy w sekcji kolarskiej GKKF przekonuje nas również przesunięcie terminu Wycisgu Dookoła Polski. Zie się stało, że wyścig ten rozpocznie się dopiero 25 września, a więc już jesienią, gdy pogoda jest niepewna i dzień krótki. Ponadto zawodnicy są już przemęczeni udziałem w licznych zawodach w ciągu sezonu. Odkrasy Wycisgu Dookoła Polski ma być podobno start ekip zagranicznych. Ano, zobaczmy. Wydać nam się jednak, że kolarze zagraniczni tak samo jak i nasi, 25 września będą już mieli kolarstwa po uszy.

JA. NIE.

Siedemnastu kandydatów na mecz z Bułgarią

Koszłowne wycofanie

Dbamy o rezerwy bokerskie

W dniach 14—15 września reki prezentacja bokerska Polski weźmie udział w meczu z Bułgarią, który rozegrany zostanie na terenie Bułgarii. Sekcja boks GKKF wytypowała następujących zawodników, którzy bronić będą pod uwagę przy zestawieniu składu: Kukier, Sielczak, Aniela, Bocarski, Sokolowski, Niedźwiedzi, Milewski, Szwyczyk, Ponant, Nowakowski, Rojewski, Łukasiewicz, Pietrzykowski, Korolewicz, Wojciechowski, Pietron i Mańka.

Zawodnicy ci będą trenować w macierzystych kołach, a zostaną ewentualnie powołani na 5-dniowe zgromadzenie do Warszawy przed samym wyjazdem.

Po 5 000 zł odszkodowania będnie musiała płacić drużyna, która wycofa się z rozgrywek ligowych i nie będzie walczyła w spotkaniach rewanżowych z zespołami, z którymi już rozegrała spotkania.

Każda z drużyn startujących w I lub II lidze musi obowiązkowo posiadać drużynę rezerwową, która będzie startowała w kl. A lub B. Ustalono, że zawodnicy klasy mistrzowskiej i pierwszej nie mają prawa walczyć w klasie niższej (np. w kl. A). Zawodnicy klasy niższej mają natomiast prawo 2-krotnego startu w klasie wyższej (I lub II lidze) i następnie powrotu do rozgrywek w klasie niższej.

Ze świata

W Jugosławii rozpoczęły się rozgrywki I ligi piłkarskiej na rok 1956. Przewodnikiem jest dzielnikajstwu stosunkowi bramki mistrz Jugosławii Hajduk Split.

Drugi etap wyścigu kolarskiego „Dookoła Słowacji” prowadzący z Nitra do Suboty (193 km) zakończył się ponownym zwycięstwem Vesely’ego — 5:38.56.

Lekkoatleci NRF prowadzą w meczu z Finlandią 63:55

Na Stadionie Olimpijskim w Helsinkach rozpoczął się między państwowy mecz w lekkoatletyce mężczyzn między reprezentacjami Finlandii i NRF. Po pierwszym dniu prowadzą lekkoatleci niemieccy — 63:55.

Doskonały wynik w biegu na 400 m uzyskał Fin Hellsten zwyciężając w czasie nowego rekordu Finlandii — 46,6, przed Haas’em (NRF) — 47,6. Ponadto bardzo dobry rezultat uzyskał Karvonen (Finlandia) w biegu na 3 000 m z przewagą — 8:47,8, zwyciężając na

finiszu swego rodaka Laine — 8:48,0.

Na wysokim poziomie stała konkurencja skoku w dal. Po bardzo zaciętym pojedynku zwyciężył reprezentant NRF Oberbeck — 7,47, wypierając o 1 cm Finą Valkamę. Trzeci był Molzberger (NRF) — 7,35.

Emocjonujący przebieg miał bieg na 5 000 m. Linij mety pierwszy przerwał Fin Taipale ustanawiając rekord swego kraju. Drugi był także Fin Tuomala — 14:09,4, trzeci Konrad (NRF) — 14:18,6.

Wspólna — Chromik. Odnosiłoby wrażenie, że zgolowany Jurkowi doping rozchodził się szerokim echem po całym kraju po brzegi naszego morza, obijał się echem w górach.

Wielu zwycięskim wodzom wyprzęgano konie z powozów. Wielu bohaterów tłum porwał na ramiona sławiąc ich imię, ale w sporcie publiczność potrafi w sportowy sposób uczcić mistrza. Gdy na podium znalazł się Chromik, wszyscy stali wyprężeni na baczność. Jakoś głośniejsze rozlegały się dźwięki hymnu narodowego. Staliśmy się dzięki zwycięstwom naszych zawodników silniejsi, pewniejsi siebie, a co najważniejsza pełni wiary we własne siły.

Trzeba urodzić się z talentem i talent ten rozwijać. Chromik i Sidlo — to ludzie obdarzeni wielkim talentem sportowym, to zawodnicy, którzy nie wypowiedzieli jeszcze swego ostatniego słowa. Oby tylko znalazli się w tak dobrej formie w Melbourne, gdy rozpocznie się walka o złote medale olimpijskie.

Z biegni przerzucam się teraz na szosę. Przecież kolarze też zdobywali medale, więc i im należą słowa uznania.

Wyścig drużynowy jakoś nie potrafił obudzić w Warszawie większego zainteresowania. Startowała co prawda doborowa stawka i chociaż osiągnięto dobre czasy, to jednak wyścig nie był ciekawy. Nie był ciekawy dlatego, że drużyny ze startu wypuszczano na czas, co 5 minut. Nie wyczuwało się więc tej bezpośredniej walki jaką widzimy podczas wszystkich innych wyścigów szosowych. Nie też dziwnego, że nie było tu kolarskiego, tak charakterystycznego dla tej właśnie gałęzi sportu, nastroju. Angielcy jechali rozumnie. Polacy mieli jak zwykle pecha. Defekt gumy Komunińskiego przekreślił szansę na zajęcie drugiego miejsca, ale zdobył przez naszych młodych zawodników me dali brązowych jest nie mniej cennym sukcesem.

Zgola inaczej wyglądał wyścig indywidualny, rozegrany w obwodzie zamkniętym na ulicach Warszawy.

Jadąc wspaniałym samochodem za zawodnikami — wydawało mi się, że jestem gdzieś na Riwierze, czy na jakimś wyścigu górskim z metą w mieście, którego mieszkańcy nie uznają innego sportu prócz kolarstwa.

Trasa — właśnie ta trasa była wyjątkowo urozmaicona. Dwadzieścia razy kolarze musieli „wdrapywać się” na sam szczyt ulicy Karowej i potem zejść Krakowskim Przedmieściem w kierunku Żoliborza i

nad brzegiem Wisły. Ale, a propos Wisły. Otóż w tym samym dniu, w którym odbywał się wyścig, zbierała nasza ukochana Wisłoka. Woda, po po wodziach w górach, dotarła do Warszawy. Wisła wyglądała na jęsatycznie i strasznie. Z daleka, z bardzo daleka płynęły siwe fale. Znamy chyba wszyscy na pamięć tak prawe, jak i lewe dopływy Wisły. Tutaj w Warszawie skoncentrowały się wody niemal wszystkich mniejszych i większych jej dopływów.

Z jednej i drugiej strony jezdní stał gęsty szpalet widzów. Rece same składały się do okłasków. Na stadionie dopingowaliśmy lekkoatletów. Teraz Chromika i Sidle zastępował Hadasik. Twardy jest ten nasz Ślązak! Zajada to bestia! Wiedział on dobrze, że cała odpowiedzialność spada na niego i częściowo na Wieckowskiego. Grabowski zginął gdzieś w tłumie i trudno było dopatrzeć się w nim naszego „chrabaszczka”. A Hadasik w dniu tym ostrzył apetyt na medal, jeżeli już nie złoty, to przynajmniej na srebrny. Pedził skulony co sił w nogach. Dobry był na wzniesieniu ulicy Karowej i pierwszorzędną na serpentynach Wybrzeża Kościuszkowskiego.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 193-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.